



Jakub Kujawa¹

„Atomowa Wielkopolska” – plan budowy Elektrowni Jądrowej „Warta” w Klempiczu w schyłkowym okresie PRL

Streszczenie

Artykuł dotyczy budowy elektrowni jądrowej w Klempiczu. Autor przedstawił przebieg przygotowań do tej inwestycji i podjął się wyjaśnienia przyczyn rezygnacji z jej realizacji przez władze PRL w 1989 r. Ponadto w artykule znalazł się opis planów lokalizacji elektrowni jądrowej w Klempiczu po roku 1989. W tekście został też scharakteryzowany przebieg protestów społecznych przeciw planom budowy elektrowni jądrowej w Klempiczu.

Słowa kluczowe: elektrownia jądrowa, Klempicz, planowanie gospodarcze, protesty społeczne

Wstęp

Zawarte w tytule słowa „atomowa Wielkopolska” są tu nieco zwodnicze, gdyż w tym regionie Polski nigdy nie powstała żadna elektrownia jądrowa. Okazuje się jednak, że inwestycja będąca jedynie na etapie prac przygotowawczych może czasem wzbudzić większe zainteresowanie społeczne niż inwestycja zrealizowana i tym samym stać się „atomową” ze względu na emocje, jakie towarzyszą jej budowie. Taka sytuacja dotyczyła Elektrowni Jądrowej „Warta” w wielkopolskim Klempiczu (EJ „Warta”), gdzie władze państwowe pod koniec PRL postanowiły wybudować drugą siłownię jądrową w kraju. Plany te od początku wy-

¹ Dr Jakub Kujawa, Wydział Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7, 61-614 Poznań, e-mail: jakkuj2@amu.edu.pl, nr ORCID: 0000-0001-6415-2984.

wołały silny sprzeciw społeczny. Doprowadziło do powstania w Wielkopolsce prężnego i rozpoznawalnego w całym kraju ruchu antynuklearnego, z którym nie potrafiły sobie poradzić miejscowe władze państwowe i partyjne.

W artykule najpierw przedstawię podstawowe zagadnienia dotyczące rozwoju polskiej atomistyki po zakończeniu II wojny światowej, a następnie przybliżę peerelowski projekt i plan wykonania tytułowej inwestycji energetycznej w aspekcie planistyczno-gospodarczym. W dalszej części artykułu postaram się odpowiedzieć na istotne pytanie, mianowicie, w jakim stopniu różne formy sprzeciwu wyrażane publicznie przez wielkopolskie społeczeństwo wpłynęły na ostateczną decyzję władz o porzuceniu inwestycji w Klempiczu, a na ile zadecydowały o tym czynniki ogólnokrajowe związane z sytuacją polityczną i ekonomiczną kraju na przednówku i w początkowej fazie transformacji systemowej. W artykule zostaną też omówione współczesne projekty rządowe, w których pojawił się wariant lokalizacji elektrowni jądrowej w Klempiczu. Całość rozważań zostanie osadzona w kontekście rozwoju energetyki jądrowej na świecie, zwłaszcza po katastrofie w Czarnobylu w 1986 r., która w istotny sposób przewartościowała stosunek społeczeństw i państw na świecie do nowych inwestycji w siłownie jądrowe.

Przyczyny jądrowego imposybilizmu w Polsce

Po 1945 r. stosunek władz państwowych do energetyki jądrowej był co najmniej niejednoznaczny. Z jednej strony powstały struktury centralnej administracji państwowej odpowiedzialnej za rozwój krajowej atomistyki oraz placówki naukowo-badawcze grupujące inżynierów i ekspertów z dziedziny fizyki², z drugiej strony wprowadzenie nowego

² Należy tu wymienić: Instytut Badań Jądrowych (powstał w 1955 r.), dalej Instytut Fizyki Jądrowej (1960 r.), Centralne Laboratorium Ochrony Radiologicznej (1957 r.), Biuro Urządzeń Techniki Jądrowej (1958 r., od 1970 r. podejmuje działalność produkcyjną w skali przemysłowej jako Zjednoczone Zakłady Urządzeń Jądrowych „Polon”), Zarząd Inwestycji Badań Jądrowych (inwestor bezpośredni przedsięwzięć z zakresu energetyki jądrowej) oraz Ośrodek Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej (Klementowski 2010: 35–40). Bazę eksperymentalną i szkoleniową dla krajowego programu jądrowego stanowiły też polskie uczelnie techniczne, jak Politechnika Warszawska, Politechnika Gdańska i Politechnika Śląska (Gliwice). Dopiero w 1982 r. utworzono urząd Prezesa Państwowej Agencji Atomistyki wraz z podległą mu Państwową Agencją Atomistyki. Do jego podstawowych zadań należało zapewnienie bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej kraju. W 1986 r. Sejm PRL uchwalił pierwsze w kraju prawo atomowe, które powstało 4 lata po rozpoczęciu budowy EJ „Żarnowiec” (DzU 1986, nr 12, poz. 70).

nośnika energii do systemu energetycznego było stale przesuwane w czasie. Energetyczny imasybilizm był tłumaczony m.in. brakiem niezbędnych doświadczeń w rozwijaniu przedsięwzięć jądrowych oraz zacofaniem technologicznym w tym zakresie, które szacowano na ok. 10 lat. Istotną barierę dla inwestycji jądrowych stanowił także ograniczony dostęp do izotopów promieniotwórczych, przede wszystkim rudy uranu. Główną przeszkodą dla powstania nowego systemu energetycznego okazały się jednak zbyt wysokie koszty budowy pierwszej w Polsce siłowni jądrowej (w 1956 r. koszt ten szacowano na ok. 1 mld złotych). Zakładano, że właściwy czas na dokonanie transformacji energetycznej nadejdzie w momencie spadku opłacalności opalania węglem elektrowni konwencjonalnych. Pewne zmiany w sposobie myślenia o energetyce jądrowej nastąpiły dopiero w latach 70. XX w., kiedy bilans energetyczny kraju uległ pogorszeniu wskutek rosnących potrzeb przemysłu i odbiorców indywidualnych oraz ograniczenia dostaw ropy naftowej przez kraje OPEC na rynek globalny, co spowodowało gwałtowny wzrost ceny tego paliwa na świecie. Najważniejszym przejawem zmian w kierunku dywersyfikacji nośników energii było podjęcie decyzji o budowie pierwszej w kraju elektrowni jądrowej nad Jeziorem Żarnowieckim. Uzależniona wszakże od węgla i jego eksportu polska gospodarka nie była w stanie szybko przestawić się na nowe paliwo energetyczne, dlatego eksperci szacowali, że opłacalność energii jądrowej uzyskana poprzez efekt korzyści skali nastąpi dopiero ok. 1985 r.

Błędna polityka energetyczna władz PRL doprowadziła jednak do strukturalnego deficytu energii elektrycznej i jej wymuszonej racjonalizacji przez cały okres istnienia reżimu. W efekcie zużycie energii elektrycznej na potrzeby bytowe ludności kształtowało się w latach 80. XX w. na katastrofalnie niskim poziomie. Mniej energii w Europie zużywano wówczas jedynie w Portugalii i Albanii. Dopiero kryzys energetyczny z lat 80. XX w. zmusił rządzących komunistów do rewizji dotychczasowej polityki energetycznej i dostrzeżenia ekonomicznej opłacalności produkcji energii elektrycznej z uranu. Z dostępnych danych wynika, że koszt produkcji 1 MWh w cenach z 1984 r. wynosił ok. 6170 zł dla planowanej Elektrowni Jądrowej „Żarnowiec”, podczas gdy dla nowej elektrowni węglowej planowanej w Lubelskim Zagłębiu Węglowym koszt taki szacowano na ok. 6830 zł. Wyższe koszty inwestycyjne w przypadku siłowni jądrowych, głównie wynikające z wysokich nakładów na system bezpieczeństwa jądrowego, zwracały się po pewnym czasie, zwłaszcza w zakresie ochrony środowiska. Z kolei wprowadzenie technologii odsiarczania spalin w elektrowniach węglowych było drogie i stanowiło od 20% do 30% kosztów budowy tego

rodzaju elektrowni, dodatkowo wspomniane odsiarczanie obniżało ich sprawność brutto z ok. 36% do 33% (Jaczewski 1989: 47).

W marcu 1985 r. Rada Ministrów zatwierdziła plan rozwoju polskiej energetyki jądrowej, w którym założono, iż do 2000 r. nowe reaktory jądrowe dostarczą do krajowego systemu energetycznego 7860 MWe. Ale budowana nad Jeziorem Żarnowieckim siłownia jądrowa nie zapewniała uzyskania takiej mocy energii do tego czasu, dlatego rząd PRL w 1987 r. zdecydował o budowie drugiej elektrowni jądrowej w celu zapobieżenia prognozowanemu kryzysowi energetycznemu. Według ówczesnej oceny wzrostu zapotrzebowania na energię elektryczną do roku 2000 niewykonanie planów przyrostu jej mocy groziło wystąpieniem w latach 90. XX w. deficytu energetycznego wielkości nawet 1500–2000 MWe średniorocznie. Byłby to historycznie największy deficyt, większy nawet od tego z 1979 r., kiedy zabrakło w bilansie energetycznym 700 MWe (Jaczewski 1989: 15–16).

Planowanie inwestycji w sektorze energetyki jądrowej

Dopiero na początku lat 60. XX w. rozpoczęto prowadzenie w szerszym zakresie prac koncepcyjnych i studialnych związanych z rozwojem energetyki jądrowej, jednocześnie pojawiły się też pierwsze wskazania miejsc lokalizacji przyszłej siłowni jądrowej. Wybór lokalizacji elektrowni jądrowej był (i nadal jest) obwarowany licznymi warunkami, jakie musiało spełniać miejsce wyznaczone pod planowaną inwestycję, dlatego prace projektowe dotyczące budowy takiego obiektu były zazwyczaj bardziej złożone i czasochłonne niż w przypadku planu powstania dużego zakładu przemysłowego czy konwencjonalnej elektrowni. W uproszczeniu miały to być miejsca słabo zurbanizowane i pozbawione wysokich walorów rolniczych, deficytowe pod względem źródeł konwencjonalnych paliw kopalnych, za to z dobrym dostępem do stałego źródła wody potrzebnej do procesów przemysłowych i zachowania bezpieczeństwa podczas eksploatacji elektrowni jądrowej. Miejsce wskazane pod budowę potencjalnej siłowni jądrowej musiało być też wolne od zagrożeń sejsmicznych. Przy lokalizacji obiektu jądrowego należało zatem uwzględnić kryteria przestrzenne, ekologiczne, ekonomiczne, techniczne i społeczne.

Z uwagi na sytuację polityczną Polski w grę wchodziło tylko zastosowanie reaktora jądrowego produkcji radzieckiej: początkowo był to typ RBMK (kanałowy reaktor dużej mocy), dla którego moderatorem był grafit, a chłodziwem lekka woda. W 1962 r. zostało wytypowanych

8 miejsc nad Bugiem (Jackowo, Słubów, Broczyska Ujście, Kluków, Kossaków) i Narwią (Arciechów koło Serocka, Gnojno koło Pułtuska, Brzuze Duże koło Różan), gdzie miała powstać pierwsza eksperymentalna elektrownia jądrowa o mocy 200–300 MW. Okazało się, że w przypadku tych lokalizacji głównym problemem była słabo rozwinięta infrastruktura komunikacyjno-transportowa, co komplikowało przewóz wielkogabarytowych elementów elektrowni na plac budowy. W zasadzie należało zbudować od podstaw sieć dojazdowych dróg kołowych i odgałęzień linii kolejowych, co powodowało wzrost kosztów inwestycyjnych związanych z budową. W efekcie zaniechano uruchomienia pierwszej w kraju elektrowni jądrowej w rejonie Narwi/Bugu i od tego momentu w studiach i analizach najczęściej wskazywano region północnej Polski jako miejsce powstania siłowni jądrowej. W drugim etapie studiów lokalizacyjnych (1964–1966) eksperci przedstawili rządowi kolejne propozycje lokalizacji elektrowni jądrowej, posiadającej moc 2000 MW, natomiast w trzecim etapie (od 1969 r.) wytypowano na podstawie analizy porównawczej cztery najkorzystniejsze potencjalne lokalizacje siłowni jądrowej: Lubiatowo, Przegalina, Biała Góra i obszar nad Jeziorem Żarnowieckim. Ostatecznie Komisja Planowania przy Radzie Ministrów ustaliła pod koniec 1972 r. lokalizację budowy elektrowni uranowej w Kartoszynie, kaszubskiej wsi leżącej nad Jeziorem Żarnowieckim. Budowa Elektrowni Jądrowej „Żarnowiec” ruszyła jednak dopiero w 1982 r., kiedy obowiązywał stan wojenny, a kraj był pogrążony w głębokim kryzysie gospodarczym (Klementowski 2010: 42; Kołodziejski 1989: 138).

W 1973 r. rozpoczęła się realizacja czwartego etapu studiów lokalizacyjnych. Głównym celem było ustalenie miejsca powstania drugiej elektrowni jądrowej w Polsce. Poszukiwanie najkorzystniejszych miejsc dla jej budowy oparto na czterech założeniach:

- 1) podstawowym modelem planowanej siłowni jądrowej jest elektrownia zawodowa o mocy 4000 MW z czterema blokami typu WWER-1000;
- 2) elektrownie jądrowe powinny być budowane przede wszystkim na północy Polski (na północ od umownej linii Warszawa – Poznań) ze względu na występujący tam deficyt surowców energetycznych;
- 3) pierwsze siłownie jądrowe powinny powstać nad dużymi ciekami naturalnymi (dolny bieg Wisły, ewentualnie dolna Odra), co zagwarantuje budowę obiektów jądrowych o otwartym obiegu chłodzenia, które są tańsze w eksploatacji od elektrowni o zamkniętym obiegu wody;
- 4) przy wyznaczeniu miejsc lokalizacji należy eliminować obszary jezior śródlądowych o wysokich walorach przyrodniczych, turystycznych, rybackich lub wodnych (Kołodziejski 1989: 139).

Studia lokalizacyjne były prowadzone w kilku etapach do 1984 r., na podstawie których zanalizowano dziewięć potencjalnych miejsc lokalizacji drugiej elektrowni uranowej: pięć nad dolną Wisłą (Wyszogród, Skoki, Bobrowniki, Chełmno, Opalenie) oraz po jednej nad Bugiem („Małkinia”) i dolną Odrą („Odra”)³. Początkowo sądzono, że najkorzystniejsza będzie lokalizacja siłowni jądrowej w Skokach (EJ „Karolewo”) na Kujawach ze względu na możliwość skorzystania przez nią z dużej ilości wody czerpanej z pobliskiego zbiornika wodnego we Włocławku. Ale Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN (KPZK PAN) wydał w 1983 r. ekspertyzę, w której negatywnie ocenił prezentowaną koncepcję inwestycyjną, dostrzegając w jej realizacji zagrożenie dla środowiska naturalnego oraz miejscowej ludności (Biały i in. 1983). Jednocześnie Komitet podkreślił konieczność dokonania ponownej analizy lokalizacji elektrowni w północnej Wielkopolsce. Ostatecznie władze PRL, opierając się na dalszych analizach przeprowadzonych według wskazań KPZK PAN, podjęły decyzję o wybudowaniu elektrowni jądrowej w wielkopolskim Klempiczu (EJ „Warta”), a nie – jak wcześniej planowano – w nadwiślańskich Skokach (Kołodziejcki 1989: 139–140).

Lokalizacja i niezrealizowana budowa Elektrowni Jądrowej „Warta” w Klempiczu

Klempicz to obecnie niewielka wieś w północnej Wielkopolsce (pow. czarnkowsko-trzcianecki, gm. Lubasz) położona pomiędzy Czarnkowem a Obrzyckiem, otoczona lasami Puszczy Noteckiej. Jest to teren wolny od wielkiego przemysłu, historycznie utożsamiany z gospodarką rolną i leśną. Z tego względu decyzja o lokalizacji EJ „Warta” w Klempiczu, podjęta 5 czerwca 1987 r. przez Prezydium Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, była dużym zaskoczeniem dla mieszkańców Wielkopolski i – jak się okazało – z czasem także sporym problemem dla miejscowych władz państwowych i partyjnych, o czym będzie jeszcze mowa.

Wśród walorów lokalizacji EJ „Warta” w Klempiczu (w porównaniu do alternatywnego wariantu lokalizacji EJ „Karolewo” w regionie

³ Władze PRL planowały uruchomić po 1990 r. kolejne elektrownie jądrowe. Według wstępnych założeń trzecia w kolejności siłownia atomowa miała powstać nad jeziorem Kopań (EJ Kopań), ok. 10 km od Darłowa. Przeciw budowie EJ „Kopań” odbyły się akcje protestacyjne, m.in. w Darłowie i Kołobrzegu. W maju 1989 r. rząd zrezygnował z jej budowy.

włocławskim) zazwyczaj wymienia się: korzystne warunki geologiczno-inżynierskie i sejsmo-tektoniczne odpowiadające wymaganiom bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej, korzystniejsze warunki komunikacji kolejowej, znaczne oddalenie od obszarów chronionej przyrody, położenie na obszarze o mniejszej gęstości zaludnienia i większej odległości od ośrodków miejskich oraz możliwość ogrzewania okolicznych miejscowości i Poznania ciepłem z EJ „Warta” przesyłanym rurociągiem.

Wariant lokalizacji EJ „Warta” był natomiast droższy w porównaniu z EJ „Karolewo”. W wariantcie wielkopolskim wyższe były zarówno koszty realizacji inwestycji, jak i koszty bieżącej eksploatacji, co głównie wynikało z odmiennego systemu chłodzenia reaktorów elektrowni. W planowanej w Klempiczu siłowni jądrowej można było zastosować tylko zamknięty system chłodzenia, co wiązało się z koniecznością budowy na Warcie stopnia wodnego oraz zbiornika wyrównawczo-akumulacyjnego o pojemności użytecznej ok. 1,0 mln m³ (Kołodziejski 1989: 140). Przykład EJ „Warta” wskazuje zatem, że sposób wyboru lokalizacji obiektów energetyki jądrowej pod kątem opłacalności ich codziennej działalności nie zapewniał wskazania lokalizacji najkorzystniejszej wśród wszystkich potencjalnie możliwych.

Moc wielkopolskiej siłowni jądrowej miała pochodzić z 4 bloków energetycznych zasilanych radzieckimi reaktorami typu WWER-1000/320 o łącznej mocy 4000 MW. Pierwszy blok miał być uruchomiony w 1994 r., a ostatni w 2000 r. Dla porównania budowana od 1982 r. elektrownia nad Jeziorem Żarnowieckim miała posiadać mniejszą moc, to jest 4 bloki energetyczne zasilane radzieckimi reaktorami WWER-440/W-213 o łącznej mocy ok. 1860 MW.

W tym miejscu należy krótko scharakteryzować reaktory jądrowe mające wytwarzać energię w planowanych w Polsce siłowniach jądrowych. Zarówno w Klempiczu, jak i na Pomorzu zamierzano uruchomić radzieckie reaktory jądrowe typu WWER, przy czym w Klempiczu miały to być urządzenia nowszej generacji (WWER-1000), charakteryzujące się wyższą mocą cieplną reaktora oraz wieloma ulepszeniami w zakresie układu rdzenia, układu bezpieczeństwa i obiegu wody⁴. Opisywane urządzenia zostały zaprojektowane jako ciśnieniowe reaktory wodne, co oznacza, że woda pełni w nich rolę zarówno moderatora (spowalnia neutrony przy rozszczepianiu jąder uranu), jak i chłodziwa elementów paliwowych. Reaktory te były bezpieczniejsze niż reaktory typu RBMK, które użyt-

⁴ Reaktor termiczny typu WWER-1000 po raz pierwszy został uruchomiony w 1980 r. w elektrowni jądrowej w Nowoworoneżu (ZSRR).

kowano m.in. w czarnobylskiej elektrowni jądrowej. Charakteryzowany typ reaktora po raz pierwszy został zastosowany w cywilnej energetyce jądrowej pod koniec lat 50. XX w. w Shippingport w USA (w krajach zachodnich ciśnieniowe reaktory wodne są oznaczane wspólnym skrótem PWR). W dobie rewolucji naukowo-technicznej nowa technologia szybko rozprzestrzeniła się na cały świat, w tym w ZSRR, gdzie w 1964 r. został oddany do użytku pierwszy blok siłowni jądrowej w Nowoworożeniu z reaktorem WWER-210 o mocy 210 MW (Strupczewski 1989: 71–72). Podstawowe parametry reaktorów typu WWER produkcji radzieckiej nie odbiegały od parametrów reaktorów lekkowodnych uruchamianych na Zachodzie, co oznacza, że była to generalnie bezpieczna technologia i nie zagrażała ludziom czy środowisku naturalnemu, o ile wybudowany obiekt jądrowy był prawidłowo zaprojektowany i eksploatowany.

Jeżeli chodzi o zastosowaną technologię, to projekt EJ „Warta” nie był w tym czasie odosobnionym przedsięwzięciem jądrowym w Europie. Niemal bliźniacza siłownia jądrowa z reaktorami WWER-1000/320 miała powstać pod koniec lat 80. XX w. w czeskim Temelinie. Jej uruchomienie nastąpiło jednak dopiero w 2002 r. O opóźnieniu budowy zadecydowały problemy gospodarcze, ale w przeciwieństwie do rządu polskiego władze czeskie nie wycofały się z realizacji inwestycji, lecz jedynie wstrzymały jej wykonanie na czas poprawy koniunktury w gospodarce. Opisywanemu przedsięwzięciu towarzyszyły też protesty, przy czym największy sprzeciw pochodził nie od strony społecznej, bowiem większość Czechów była za budową tego typu elektrowni, ale sąsiedniej Austrii, której rząd zgłosił zastrzeżenia do systemu bezpieczeństwa jądrowego projektowanej elektrowni oraz jej wpływu na środowisko naturalne (Jeziński 2014: 456–458). Reaktory termiczne typu WWER-1000/320 znalazły też zastosowanie w ukraińskich siłowniach jądrowych: Chmielnickiej Elektrowni Jądrowej w Niecieszynie i Rówieńskiej Elektrowni Jądrowej w Równem.

Przygotowanie budowy EJ „Warta” do 1990 r. miało pochłonąć 8 mld zł (całkowity koszt inwestycji – 770 mld zł wg cen z 1985 r.). Według Raportu o stanie rozwoju energetyki jądrowej z dnia 31.08.1989 r. prace przygotowawcze w Klempiczu rozpoczęto w 1988 r., przeznaczając na ten cel 1,6 mld zł. Podjęto wówczas wykup gruntów i przeprowadzono zmiany sieci drogowej w rejonie placu budowy. W 1989 r. wykonano z kolei prace o wartości ok. 2,7 mld zł (których inwestor następnie nie był w stanie pokryć), a większość tych środków została przeznaczona na prace projektowe, roboty zabezpieczające i budowę obiektów zaplecza socjalnego (AIPN Warsz., MSW Warsz., sygn. IPN BU

0236/437/4: 65). Dla porównania wzniesienie EJ „Żarnowiec” było zdecydowanie bardziej kapitałochłonne, gdyż nakłady inwestycyjne poniesione dla pierwszego etapu budowy wynosiły 240 mld zł (stan na 30.09.1989 r.). Planowane zatrudnienie w trakcie eksploatacji wielkopolskiej elektrowni miało wynieść ok. 1000 osób (w EJ „Żarnowiec” – 1880). Do 1989 r. inwestorowi udało się wykupić dwa gospodarstwa rolne o powierzchni ponad 37 ha (w obrębie tych gospodarstw znalazły się też grunty o powierzchni ponad 10 ha leżące w samym Klempiczu) oraz wylesić pod planowaną inwestycję ok. 20 ha okolicznych lasów (*EJ Warta...*).

Inwestycja jądrowa w niewielkim Klempiczu miała przynieść korzyści nie tylko branży energetycznej. W projekcie budowy przewidziano bowiem wyższy udział krajowego przemysłu niż w przypadku EJ „Żarnowiec”, ponieważ zakłady przemysłowe miały dostarczyć nie tylko kompletne turbozespoły, m.in. największe w Polsce nowe turbiny 6K 1000 o mocy 1000 MW, lecz również zbiorniki reaktorów. W ten sposób zamierzano po części uniezależnić się od importu drogich komponentów z państw RWPG, jak i zwiększyć wpływ programu jądrowego na gospodarkę narodową poprzez opracowanie i wytwarzanie nowych materiałów i urządzeń jądrowych przez polski przemysł, co przy wykonaniu całej inwestycji dałoby efekt w postaci rozlania się nowej technologii na różne sektory krajowej produkcji (*Wpływ programu jądrowego na polską gospodarkę*, b.d.w.: 4).

Ale 22 kwietnia 1989 r. wszystkie powzięte wcześniej zamierzenia inwestycyjne i produkcyjne zostały nagle przerwane. Mieczysław Wilczek – nadzorujący resort przemysłu w rządzie Mieczysława Rakowskiego – postanowił bowiem wstrzymać wszelkie prace związane z budową EJ „Warta”. Oznaczało to koniec realizacji inwestycji energetycznej w Klempiczu. Niezrealizowany projekt jądrowy w Wielkopolsce okazał się pod każdym względem porażką władzy komunistycznej, a sukcesem lokalnej społeczności, pragnącej samodzielnie decydować o własnych sprawach.

Jakie były dalsze losy terenów przeznaczonych pod budowę EJ „Warta” w Klempiczu? Po nieoczekiwanym przerwaniu prac przygotowawczych wiosną 1989 r. duża część obszaru pod niedoszłą inwestycję została przekazana przez państwo gminie Lubasz, w której leży Klempicz. Zwrot obejmował grunty rolne o niskiej jakości użytkowej i nieużytki – ziemie te nie są obecnie wykorzystane gospodarczo, oraz lasy, które oddano miejscowemu nadleśnictwu. W 1999 r. prywatna firma z Poznania przejęła w Klempiczu grunty wraz z budynkiem, tzw. szatniowcem (jedynym obiektem, jaki udało się wybudować w ramach projektu EJ „Warta”), w murach którego powstała hurtownia farmaceutyczna (*EJ Warta...*).

Plany lokalizacji siłowni jądrowej w Klempiczu po 1989 r.

Po upadku PRL zagadnienie budowy elektrowni jądrowej zeszło na dalszy plan, a kolejne rządy kontynuowały politykę energetyczną opartą na konwencjonalnych zasobach naturalnych (węglowa monokultura). Jednak na początku XXI w. zwiększone zapotrzebowanie gospodarki narodowej na energię elektryczną oraz przyjęte zobowiązania w obszarze ochrony środowiska wymusiły na politykach zmiany polegające na dywersyfikacji nośników energii pierwotnej. Stąd w rządowych dokumentach z lat 2005 i 2009 znalazł się zapis o możliwości rozważenia budowy na przełomie drugiej i trzeciej dekady XXI w. elektrowni jądrowej. Jej powstanie, co wyraźnie zaznaczono, miało zostać poprzedzone społeczną debatą na ten temat. Tym samym powrócił problem wyboru lokalizacji dla pierwszej siłowni jądrowej w kraju (MP 2005, nr 42, poz. 562; MP 2010, nr 2, poz. 11).

W XXI w. Klempicz ponownie był wymieniany jako możliwe miejsce lokalizacji elektrowni jądrowej, a jego kandydatura przez pewien czas stanowiła nawet poważną konkurencję dla lokalizacji nadmorskich (Jezioro Żarnowieckie, Lubiato-Kopalino, Choczewo). Na przykład w 2010 r. na zlecenie Ministerstwa Gospodarki powstała ekspertyza zawierająca ranking najkorzystniejszych lokalizacji siłowni uranowych, w którym Klempicz zajął drugie miejsce. Wygrał „Żarnowiec” – 65,6%, na Klempicz oddano 59,9% głosów (*Ekspertyza na temat kryteriów lokalizacji...* 2010: b.p.). Pomimo wysokiej pozycji w rankingu eksperckim nie został on uwzględniony na liście trzech potencjalnych lokalizacji elektrowni jądrowej sporządzonej przez głównego wykonawcę inwestycji – Polską Grupę Energetyczną S.A. (MP 2014, poz. 502)⁵. W tym samym czasie zespół ekspertów przygotował analizę SWOT pod kątem oddziaływania na środowisko programu polskiej energetyki jądrowej. W analizie ujęto także Klempicz jako potencjalne miejsce powstania elektrowni jądrowej. Do atutów tej lokalizacji zaliczono m.in. niską gęstość zaludnienia gminy Lubasz, na terenie której miała powstać projektowana elektrownia (43 mieszkańców/1 km² przy średniej gęstości zaludnienia Polski wynoszącej 122 mieszkańców/1 km²), wystarczający dostęp do zasobów wodnych umożliwiający uruchomienie elektrowni zasilanej paliwem uranowym czy korzystną strefę energetyczną wiatru pozwalającą uniknąć gromadzenia się ewentualnych zanieczyszczeń

⁵ Na liście PGE znajdowały się: Choczewo, woj. pomorskie, gm. Choczewo; Żarnowiec, woj. pomorskie, gm. Krokowa i Gniewino (rejon byłej budowy EJ Żarnowiec), Gąski, woj. zachodniopomorskie, gm. Mielno.

emitowanych przez elektrownię oraz inne obiekty zlokalizowane w jej okolicach. Jednocześnie eksperci zauważyli, że w przypadku wybudowania i eksploatacji elektrowni jądrowej w Klempiczu skala potencjalnego jej oddziaływania na środowisko będzie wysoka, gdyż lokalizacja ta znajduje się wewnątrz obszaru specjalnej ochrony ptaków Natura 2000 (obszar ptasiej ostoi i intensywnych migracji ptaków) oraz ingeruje w korytarz ekologiczny przebiegający przez Puszcę Notecką (problem ten pojawia się przy ewentualnej rozbudowie napowietrznej sieci elektroenergetycznej przechodzącej nad terenami puszczy). W związku z tym autorzy zarekomendowali wyłączenie tej lokalizacji z dalszych prac studialnych (*Prognoza oddziaływania na...*; więcej o atutach lokalizacji EJ w Wielkopolsce zob. Bryl 2012). Koncepcja budowy siłowni uranowej w północnej Wielkopolsce pojawiała się co prawda w kolejnych rządowych i eksperckich dokumentach programowych związanych z rozwojem polskiej energetyki jądrowej, ale nie była ona zaliczana do kategorii lokalizacji zalecanych, a więc tych, w których w najbliższej przyszłości może powstać obiekt jądrowy⁶.

Protesty przeciwko planom budowy elektrowni jądrowej w Klempiczu

Na wstępie należy przypomnieć, że Wielkopolanie w latach 80. XX w. organizowali protesty ekologiczne nie tylko przeciw powstaniu EJ „Warta” w Klempiczu. Pretekstem do organizacji zbiorowego oporu społecznego stały się też plany władz PRL związane z uruchomieniem kilku odkrywkowych kopalni węgla brunatnego w obrębie tzw. Rowu Poznańskiego (rejon Mosina – Czempin – Gostyń) znajdującego się na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego. W wyniku sprzeciwu mieszkańców ówczesnych województw poznańskiego i leszczyńskiego oraz terenowych władz partyjnych i państwowych, obawiających się katastrofalnych skutków środowiskowych i społeczno-gospodarczych uruchomienia na tym obszarze przemysłu górniczego, nie doszło ostatecznie do wykonania tego projektu (Kasprzak 2015: 2).

⁶ W „Programie polskiej energetyki jądrowej” z 2014 r., jak i jego aktualizacji z 2020 r. lokalizacjami zalecanymi były Lubiatowo-Kopalino, Żarnowiec oraz Pątnów i Bełchatów. Z uwagi na stan zaawansowania prac w zakresie badań środowiskowych i lokalizacyjnych miejsce powstania pierwszej w kraju siłowni jądrowej miało zostać wybrane spośród lokalizacji nadbałtyckich. W 2022 r. rząd ostatecznie wybrał lokalizację Lubiatowo-Kopalino w województwie pomorskim.

Do czasu katastrofy przemysłowej w Czarnobylu w 1986 r. protesty społeczne środowisk proekologicznych miały stosunkowo łagodny charakter, ograniczały się zazwyczaj do zbierania podpisów pod listami protestacyjnymi wysyłanymi następnie do władz oraz gromadzenia i upowszechniania informacji na temat potencjalnych zagrożeń i skutków ekologicznych wynikających z uruchomienia elektrowni jądrowej. Protesty zaostrzyły się dopiero po katastrofie w Czarnobylu i dotyczyły zarówno budowanej od kilku już lat siłowni jądrowej na Pomorzu, jak i tej planowanej w Klempiczu. Oprócz samych mieszkańców Wielkopolski w protestach antyatomowych uczestniczyli proekologiczni aktywiści, którzy wywodzili się z różnych środowisk społecznych – od reprezentantów Kościoła katolickiego i NSZZ „Solidarność” poprzez członków organizacji i ruchów ekologicznych oraz naukowców z poznańskich uczelni i placówek badawczych po anarchistów i inne trudne do jednoznacznej klasyfikacji grupy kontestacyjne szukające za pośrednictwem ruchu antynuklearnego możliwości głośniejszego wyartykułowania swojego sprzeciwu wobec władz Polski Ludowej. Zasadność lokalizacji EJ „Warta” w Klempiczu podważyły też władze administracyjne niektórych miast i gmin północnej Wielkopolski oraz lokalne koła ZSL, SD i PRON⁷, o czym będzie jeszcze mowa.

W ruch antynuklearny w Wielkopolsce zaangażowanych było kilka organizacji opozycyjnych. Do grup nielegalnych wówczas zaliczano m.in. Ruch „Wolność i Pokój” (WiP), w którego szeregach wyróżniali się studenci Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (UAM w Poznaniu), głównie organizujący akcje protestacyjne i ulotkowe, dalej Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność” czy w końcu działacze antykomunistycznego podziemia związanych z Solidarnością Walczącą. Do grup nieoficjalnych należało Wielkopolskie Seminarium Ekologiczne, aktywnie działające w Poznaniu dzięki pomocy dominikanów, wydające pismo w drugim obiegu wydawniczym pt. „Wielkopolski Informator Ekologiczny”, a do organizacji legalnych – Polskie Forum Ekologiczne. W protesty społeczne angażowali się też księża katolicy, jak np. ks. Leszek Marciniak (ur. 1953), wspierający opozycję solidarnościową w Poznaniu, który zbierał podpisy pod pismami obywatelskimi do władz państwowych w sprawie wstrzymania budowy EJ „Warta”. Aktywiści działający w Wielkopolsce nawiązywali też kontakty z działaczami proekologicznymi z innych miast Polski, np. w Gdańsku z dr. Jerzym Jańskowskim przygotowującym wówczas raport o skutkach tragedii w Czar-

⁷ Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego – organizacja polityczna powołana w lipcu 1982 przez PZPR oraz podporządkowane jej stronnictwa i organizacje polityczne.

nobyliu oraz redakcją czasopisma katolickiego „Gwiazda Morza”. Kontakty te udało się rozszerzyć także poza granice kraju poprzez współpracę ze szwedzkim oddziałem Greenpeace. Należy także pamiętać, że ważną rolę w ruchu antynuklearnym w Wielkopolsce odegrała część studentów i pracowników UAM w Poznaniu (Borewicz, Szulecki, Waluszko 2019: 79–80; Łabędź 2015: 69).

O możliwości budowy siłowni jądrowej w Klempiczu mieszkańcy północnej Wielkopolski dowiedzieli się w połowie marca 1987 r. za pośrednictwem Wielkopolskiej Rady „Solidarności”. Pierwsza pojedyncza akcja protestacyjna przeciw budowie EJ „Warta” została przeprowadzona w kwietniu 1987 r. w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu z inspiracji WiP oraz anarchistów z Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego. Pod koniec kwietnia 1987 r. w Poznaniu doszło do pierwszych zatrzymań aktywistów proekologicznych (WiP) sprzeciwiających się powstaniu EJ „Warta” (Borewicz, Szulecki, Waluszko 2019: 215–216). W kolejnych miesiącach opór społeczny zwiększał się wraz z przedstawianiem się do opinii publicznej coraz większej ilości informacji na temat planowanej inwestycji jądrowej w Klempiczu. Sytuacja ta utrzymała się aż do 1989 r., kiedy rząd wycofał się z opisywanego przedsięwzięcia.

Akcje protestacyjne przeciw EJ „Warta” nasiliły się w 1988 r., natomiast najintensywniejszy okres oporu przypadł na wiosnę 1989 r., kiedy dotychczas rozproszona działalność organizacji proekologicznych w Wielkopolsce została skoordynowana z ogólnokrajowymi kampaniami antyatomowymi. W marcu i kwietniu 1989 r. zorganizowano w Poznaniu serię manifestacji pod hasłem „Klempicz – nie!”, a działaczom WiP udało się wówczas zebrać 35 tys. podpisów od osób przeciwnych powstaniu EJ „Warta”. Ludzie spontanicznie zbierali się i wspólnie manifestowali w marszach organizowanych na terenie Wielkopolski, akcje przeciw budowie elektrowni jądrowej w Klempiczu odbyły się też w Częstochowie, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Wrocławiu i innych polskich miastach. Do lutego 1989 r. większość antyatomowych demonstracji w Wielkopolsce przebiegała względnie spokojnie, a ich uczestnicy ograniczali się zazwyczaj do zamieszczania na transparentach i plakatach różnych antynuklearnych haseł tudzież do ich głośniejszego skandowania podczas manifestacji. Zdarzały się jednak przypadki karania manifestantów wysokimi grzywnami, m.in. za rozrzucanie ulotek z dachów budynków na ulice oraz blokowanie dróg i przejazdów. Wiosną 1989 r. doszło wszakże do poważniejszych starć ulicznych demonstrantów z MO i ZOMO. Już 15 marca w Poznaniu część uczestników manifestacji przebiegającej pod hasłem „Pogrzeb przyrody polskiej”, w efekcie prowokacji ZOMO, starła się z milicją. Dzień później w stoli-

cy Wielkopolski odbył się na Starym Rynku legalny 8-tysięczy wiec przeciw powstaniu EJ „Warta”, który po zakończeniu przekształcił się w antysystemową 3-tysięczną demonstrację kierowaną przez działaczy Konfederacji Polski Niepodległej i Solidarności Walczącej, która rozpełdziła m.in. kordon ZOMO pod budynkiem KW PZPR. 18 marca miejscowe siły bezpieczeństwa zablokowały z kolei happening z udziałem 300 osób (głównie młodzieży). Najpoważniejsza konfrontacja sił porządkowych z demonstrantami wyrażającymi sprzeciw wobec budowy siłowni uranowej w Klempiczu miała miejsce 2 kwietnia w centrum Poznania. Przebieg tych wydarzeń jest dobrze znany (zob. np. Dudek, Marszałkowski 1999; Małyszka 2006), więc tutaj ograniczę się do przedstawienia podstawowych faktów. Tego dnia akcja protestacyjna miała się odbyć w kilku większych miastach Wielkopolski, w tym w Poznaniu. W stolicy Wielkopolski manifestacja liczyła ok. 3 tys. uczestników. Po przejściu ulicami miasta pokojowo usposobiony pochód został zablokowany na Starym Rynku przez uzbrojone oddziały ZOMO. Blokada manifestacji doprowadziła do regularnej bitwy ulicznej części demonstrantów z ZOMO i brutalnej akcji pacyfikacyjnej ze strony funkcjonariuszy, którzy użyli pałek gumowych, tarcz i armatek wodnych przeciwko zgromadzonym ludziom. Zatrzymanym na miejscu manifestantom ZOMO urządziło tzw. ścieżki zdrowia, co oznaczało przejście przez szpaler zomowców bijących na oślep gumowymi pałkami. Ranni byli i funkcjonariusze (ok. 20), zniszczono też 7 wozów milicyjnych. Po zakończeniu starć zatrzymano 200 osób, a 1000 spisano. Do dziś nie udało się w sposób przekonujący wyjaśnić, kto odpowiadał za tę niewątpliwą prowokację ze strony władzy w stosunku do zgromadzonych uczestników demonstracji i użycie wobec nich siły przez MO i ZOMO. Być może odpowiedzialni za te zajścia byli partyjni konserwatyści z centrum politycznego KC PZPR, którzy zakładali, że poprzez pokazową demonstrację siły w dużym ośrodku miejskim wpłyną na przebieg kończących się właśnie obrad Okrągłego Stołu (Borewicz, Szulecki, Waluszko 2019: 86–94 i 221–222). Należy wspomnieć, że podczas tych obrad strona opozycyjno-solidarnościowa w ramach tzw. podstolika ekologicznego domagała się od rządzących komunistów wstrzymania rządowego projektu jądrowego ze względów ekonomicznych (inwestycje w siłownie jądrowe są kapitałochłonne i inflacyjenne), społecznych (brak poparcia większej części społeczeństwa dla rozwoju energetyki jądrowej) i technologicznych (przestarzała radziecka technologia, brak kompleksowych rozwiązań dotyczących składowania odpadów promieniotwórczych oraz likwidacji zużytych obiektów jądrowych). Opozycja krytycznie odniosła się też do polityki planistycznej państwa w zakresie wyboru lokalizacji

planowanych elektrowni jądrowych, dopatrując się w niej zarzewia protestów społecznych. Zdaniem strony opozycyjnej zamiast budować siłownie jądrowe należy modernizować istniejące elektrownie węglowe oraz rozwinąć energetykę opartą na gazie ziemnym i odnawialnych źródłach energii. Jednocześnie podkreśliła, że konieczne jest przeprowadzenie w przyszłości pogłębionej analizy ekonomicznej i konsultacji społecznych w celu wyboru właściwego kierunku rozwoju energetycznego kraju w XXI w. Strona rządowa natomiast stała na stanowisku, że należy kontynuować plany rozwoju energetyki jądrowej ze względu na pogarszający się stan środowiska naturalnego oraz istniejące zagrożenie pogłębienia się deficytu energetycznego w latach 90. XX w. Ostatecznie obie strony nie doszły do porozumienia, pozostając przy swoich stanowiskach, dowodem czego stał się sporządzony wtedy protokół rozbieżności (AIPN Warsz., MSW Warsz., sygn. IPN BU 0236/437/4: 204–207).

W tej sytuacji los budowy EJ „Warta” miał się wkrótce rozstrzygnąć. Dnia 2 kwietnia 1989 r. odbyły się antyatomowe akcje w pozostałych miastach Wielkopolski oraz województwie gorzowskim: w Gorzowie Wielkopolskim i Pile manifestowało po ok. 2 tys. osób, a we Wronkach – ok. 1200. W żadnym z tych ośrodków miejskich nie doszło do starć manifestantów z siłami porządkowymi, bowiem MO i ZOMO nie zdecydowały się na przeprowadzenie akcji prowokacyjnej. Działacze ekologiczni, niezrażeni wypadkami z Poznania, planowali kolejne demonstracje, pikety i happeningi antyatomowe. Ale ich plany przestały być aktualne 22 kwietnia 1989 r., kiedy rząd M. Rakowskiego podjął decyzję o rezygnacji z budowy EJ „Warta” w Klempiczu. Od teraz uwagę ekologów i działaczy opozycyjnych przykuwała już tylko inwestycja jądrowa realizowana nad Jeziorem Żarnowieckim, której budowy rząd wtedy nie wstrzymał (zob. Kielbasa 2019).

Należy wspomnieć, że stroną społeczną poparły też niektóre terenowe organy władzy państwowej oraz lokalne organizacje polityczne i społeczne. Na pierwszy plan wybija się gmina Obrzycko, w sąsiedztwie której miała powstać EJ „Warta”. Jej lokalizacja w pobliskim Klempiczu zaniepokoiła władze gminy, które zdecydowały się wesprzeć antyatomowe protesty miejscowej ludności. Dnia 29 września 1987 r. Gminna Rada Narodowa w Obrzycku podjęła uchwałę, w której wyraziła sprzeciw wobec decyzji o lokalizacji EJ „Warta” w rejonie Klempicza, jak też wezwała sąsiednie gminy do zawiązania współpracy w tej sprawie (AAN w Warsz., KP RM, sygn. 11619 – teczka nr 2: k. 23–30). Sprawą szybko zainteresowała się SB, która dostrzegła, że gmina Obrzycko była najbardziej zaangażowana w protesty antynuklearne i otrzymywała przy tym wsparcie ze strony lokalnych działaczy PRON i ZSL, jak i pracowników

Wydziału Biologii UAM w Poznaniu. Władze PRL, zaskoczone niesubordynacją podległej jej administracji lokalnej, starały się złagodzić opór społeczny w Obrzycku i okolicach, wysyłając na spotkanie z mieszkańcami tego regionu pełnomocnika rządu ds. energetyki jądrowej Jerzego Bijaka. Jego misja zakończyła się jednak niepowodzeniem. W tym samym czasie (30 września 1987 r.) w Międzyrzeczu miejscowa rada narodowa również podjęła uchwałę sprzeciwiającą się realizacji inwestycji jądrowej na jej terenie, ale w tym przypadku złożono protest wobec planu lokalizacji centralnego składowiska odpadów radioaktywnych w poniemieckich bunkrach znajdujących się nieopodal miasta⁸. Promieniotwórczy materiał miał bowiem pochodzić m.in. z planowanej w Klempiczu elektrowni jądrowej. Należy tutaj zaznaczyć, że sprzeciw władz Międzyrzecza i jego mieszkańców nie byłby słyszalny, gdyby nie pomoc opozycyjnych działaczy z sąsiedniego Gorzowa Wielkopolskiego. Większość z nich należała do Ruchu Młodzieży Niezależnej oraz Ruchu WiP i była zaangażowana w liczne akcje protestacyjne przeciw rozwojowi energetyki jądrowej w kraju. Na popularności zyskały zwłaszcza protesty na dachach budynków (tzw. daching), na które protestujący wchodzili z transparentami o wymowie antynuklearnej, z ich wysokości zrzucali też na ulice ulotki wzywające miejscową ludność do uczestnictwa w marszach protestacyjnych (Borewicz, Szulecki, Waluszko 2019: 67–72 i 82; *Młodzi w podziemiu* 2023: 43).

Bastionem oporu wobec klempickiej inwestycji były też Wronki. Jak donosił „Tygodnik Piłski”, już w marcu 1987 r. delegaci na zjazd Gminnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych we Wronkach wystąpili ze zorganizowanym sprzeciwem wobec rządowych planów rozwoju energetyki jądrowej w Wielkopolsce, domagając się od centralnych organów państwowych cofnięcia zezwolenia na budowę EJ „Warta” w Klempiczu (Prześluga 1988: 4). Przeciwnie temu przedsięwzięciu były też władze Wronek, zarówno przewodniczący miejscowej rady narodowej Kazimierz Grott, jak i duża część radnych miasta i gminy Wronki, którzy podpisywali obywatelskie listy protestacyjne adresowane do różnych organów i instytucji państwa. Sprzeciw budził zwłaszcza sposób informowania opinii publicznej o planowanym przedsięwzięciu jądrowym w Klempiczu. Nasilające się niezadowolenie społeczne spowodowane brakiem rzetelnych i obiektywnych informacji na temat przygotowań rządu do budowy EJ „Warta” skłoniło wronieckie władze do

⁸ Dokładnie chodzi o bunkry zlokalizowane w centralnym odcinku fortyfikacji wybudowanych w latach 1934–1944 przez III Rzeszę w rejonie Międzyrzecza (Międzyrzecki Rejon Umocniony).

podjęcia w październiku 1988 r. uchwały protestacyjnej, w treści której znalazł się m.in. zapis o organizacji spotkania informacyjnego z udziałem mieszkańców Wronek i okolic, na którym miały być przedstawione wiarygodne materiały dotyczące skutków ekologicznych, kosztów społecznych i ekonomicznych budowy siłowni jądrowej w Klempiczu. Do tego spotkania doszło 28 lutego 1989 r., kiedy do Wronek przybyli m.in. pełnomocnik rządu ds. energetyki jądrowej Jerzy Bijak oraz prezes Państwowej Agencji Atomistyki Jerzy Sowiński. Ich głównym zadaniem było przekonanie miejscowej administracji i tutejszych mieszkańców o celowości realizacji inwestycji jądrowej w pobliskim Klempiczu. Po drugiej stronie uczestniczyli eksperci z kręgów niezależnych oraz członkowie Polskiego Klubu Ekologicznego, którzy byli zdecydowanymi przeciwnikami energetyki jądrowej. Spotkanie zorganizowane w Domu Kultury we Wronkach wzbudziło duże zainteresowanie lokalnej społeczności i trwało nieprzerwanie aż 6 godzin. Dyskusja przebiegała w napiętej, pełnej emocji atmosferze. Większość wystąpień przedstawicieli władz centralnych i specjalistów aprobujących rozwój energetyki jądrowej w kraju była wygwizdywana i wyklaskiwana, a z sali w kierunku przemawiających padały okrzyki dezaprobaty lub niezadowolonia (najczęściej skandowano „Klempicz – nie!”). Pomimo podjętych starań wystąpienia rządowych notabli nie zyskały aprobaty mieszkańców Wronek i okolicznych gmin. Większość z nich wyrażała pogląd o szkodliwym wpływie elektrowni jądrowych na środowisko naturalne i życie ludzkie, o czym przekonywali w swoich wypowiedziach zaproszeni do Wronek eksperci proekologiczni. W efekcie opisywane spotkanie zakończyło się całkowitą porażką przedstawicieli rządu, którzy nie potrafili prawidłowo ocenić nastrojów społecznych panujących wówczas w gminach północnej Wielkopolski. Na koniec radni miasta i gminy Wronki złożyli oświadczenie, w którym zapowiedzieli m.in. podjęcie uchwały przez miejscową radę narodową w sprawie wyrażenia protestu wobec klempickiej inwestycji, jak i zwrócenie się do Prezydium WRN w Pile o przeprowadzenie referendum w rzeczonyj sprawie na terenie miasta i gminy Wronki (Prześluga 1989: 1 i 4; Łuczak, Młodziejowski 1989: 9).

W przeciwieństwie do administracji terenowej niższego szczebla (na terenie której odbywały się protesty ekologiczne) władze województwa pilskiego niemal do samego końca akceptowały politykę rządu w sprawie budowy EJ „Warta”. Dowodem tego poparcia była uchwała WRN w Pile wstępnie aprobująca opisywaną inwestycję oraz pozytywna opinia lokalizacji EJ „Warta” w Klempiczu wydana przez Prezydium WRN w Pile. Okazało się, że przy wydaniu opinii lokalizacyjnej zostały popo-

nione rażące błędy proceduralne i do głosowania dopuszczono tylko ściśle kierownictwo prezydialne, podczas gdy konieczne było uzyskanie zgody całej rady (*Równe prawa i obowiązki* 1988: 3). Władze wojewódzkie w Pile ignorowały też głos rad narodowych niższego szczebla na temat zasadności uruchomienia w Klempiczu przemysłowego reaktora jądrowego, jak i milczały w sprawie rzeczywistych kosztów środowiskowych i społeczno-gospodarczych związanych z przedstawianym przedsięwzięciem. Stąd działania pilskich władz szczebla wojewódzkiego były mocno spóźnione w stosunku do nastrojów społecznych, które wiosną 1989 r. uległy radykalizacji. Dopiero bowiem 17 kwietnia 1989 r. Prezydium WRN w Pile przedstawiło swoje stanowisko dotyczące EJ „Warta”, w którym wyraziło sprzeciw wobec kontynuacji jej budowy⁹, ale radni wojewódzcy nie zdążyli wówczas podjąć uchwały w tej sprawie. Taką uchwałę przegłosowano 12 maja 1989 r. podczas VIII sesji WRN w Pile, niemniej głos ten nie miał większego znaczenia, ponieważ całe przedsięwzięcie zostało już wstrzymane, a protesty lokalnej społeczności ucichły. Przyjęcie tej uchwały przez asekuranckie w tej sprawie władze wojewódzkie w Pile było efektem wcześniejszego spotkania wojewody pilskiego i innych wysokich przedstawicieli władz wojewódzkich regionu wielkopolskiego i gorzowskiego z wiceministrem Ireneuszem Sekułą i ministrem przemysłu Mieczysławem Wilczkiem, podczas którego zostało podtrzymane stanowisko rządu dotyczące zaniechania inwestycji jądrowej w Klempiczu. Tym samym uchwała pilskich władz wojewódzkich z 12 maja potwierdziła postanowienie rządu o zawieszeniu realizacji przedmiotowej inwestycji, choć była daleko spóźniona w stosunku do wcześniej zgłaszanych oczekiwań społecznych w tej kwestii (*Nie! dla Klempicza* 1989: 2; Wrzask 1989: 1–2).

Po ogłoszeniu przez rząd rezygnacji z klempickiej inwestycji przedmiotem zainteresowania władz wojewódzkich w Pile pozostała kwestia racjonalnego wykorzystania zaplecza budowy po niedokończonej inwestycji jądrowej. Planowano, że wojewoda pilski będzie nadzorować dokończenie wykupu pozostałych 9 gospodarstw rolnych, na obszarze których miała powstać infrastruktura EJ „Warta”. Nieodzowna była też pomoc w przygotowaniu nowych planów inwestycyjnych w Czarnkowie, Wronkach i Lubasz, gdyż rozwój infrastrukturalny tych miast i ich okolic był wcześniej ściśle dostosowany do potrzeb budowanej EJ „Warty”, która finansowana była ze środków planu centralnego, a nie planu terenowego (tamże).

W tym miejscu warto zadać pytanie: w jakim stopniu ruch antynuklearny w Wielkopolsce przyczynił się do zaniechania inwestycji ato-

⁹ Nieco wcześniej, bo 5 kwietnia 1989 r., podobną uchwałę podjęła WRN w Poznaniu.

mowej w Klempiczu? Myślę, że brak akceptacji społecznej (spotęgowany przez katastrofę przemysłową w Czarnobylu) wobec opisywanej inwestycji miał swoje określone skutki i mógł przyspieszyć decyzję rządu M. Rakowskiego o wstrzymaniu prac przygotowawczych związanych z budową EJ „Warta”. Ale myślę też, że nie byłoby sukcesu ruchu ekologicznego w Wielkopolsce, jak i w całym kraju, gdyby nie okoliczności towarzyszące opisywanemu zjawisku. Przede wszystkim władze komunistyczne u schyłku istnienia Polski Ludowej nie posiadały w budżecie środków finansowych na rozpoczęcie tak kapitałochłonnej inwestycji przemysłowej, jaką była EJ „Warta”, co potwierdza pismo Ministra Finansów z dnia 11 lipca 1989 r. adresowane do Ministra Przemysłu (AIPN Warsz., MSW Warsz., sygn. IPN BU 0236/437/4: 143), dlatego kontynuowanie jakichkolwiek prac w Klempiczu, nawet przy założeniu, że opór społeczny zostałby przez władze spacyfikowany, było mało realne. Kraj bowiem trawił od kilku lat strukturalny kryzys zadłużeniowy i władze nie były w stanie dalej samodzielnie finansować budowy dwóch elektrowni jądrowych, a potencjalni pożyczkodawcy z Zachodu nie zamierzali otwierać linii kredytowych bankrutującemu państwu dopóty, dopóki nie zostaną przeprowadzone reformy transformacyjne. Fatalna sytuacja gospodarcza kraju wpłynęła też na potężny deficyt materiałów konstrukcyjnych i budowlano-montażowych, które miały być dostarczane przez krajowych producentów, brakowało np. cementu, stali oraz specjalistycznych narzędzi i urządzeń niezbędnych do wzniesienia i uruchomienia tak skomplikowanego zakładu przemysłowego, jakim jest elektrownia jądrowa. Paradoksalnie, wycofanie się rządu z inwestycji w Klempiczu dało korzyści tego rodzaju, że nie wydano w nieprzemysłany sposób kolejnych miliardów złotych, jak w przypadku EJ „Żarnowiec”.

Interesujące spostrzeżenia na temat ruchu antynuklearnego zawierają zachowane akta wytworzone przez SB. Policja polityczna PRL prowadziła przez cały czas rozpoznanie operacyjne środowiska działaczy opozycyjnych zaangażowanych w organizowanie antyatomowych akcji. Była świadoma, że mają one w zasadzie charakter antysystemowy i są jedną z form buntu społecznego przeciw słabnącej władzy komunistycznej, a budowa siłowni nuklearnych jest w dużym stopniu jedynie pretekstem do wystąpień przeciw niej. Dostrzeżono też, że sprzeciwowi społecznemu sprzyjała fatalna polityka informacyjna rządu PRL oraz nieumiejętne przedstawianie problemu potrzeby rozwoju energetyki jądrowej w kraju przez państwowe media. Luka informacyjna w warunkach powszechnej niewiedzy społeczeństwa na ten temat ułatwiała przedostawanie się do przestrzeni publicznej łatwych w odbiorze, ale nie zawsze prawdziwych stwierdzeń na temat budowanych wówczas w kraju

siłowni jądrowych. Na przykład w trakcie dyskusji publicznych organizowanych na temat planu budowy EJ „Warta” w Klempiczu osoby nieprzechylnie nastawione do tej inwestycji kolportowały niesprawdzone informacje, jak ta o ok. 80 tys. nadliczbowych zgonach w Polsce wywołanych przez wybuch reaktora w Czarnobylu. Informacja ta była nieprawdziwa, ale tego rodzaju *fake newsy* mogły wywołać (i wywoływały) w społeczeństwie nieufność i lęk wobec nowej technologii (AIPN Warsz., MSW Warsz., sygn. IPN BU 0236/437/8: 28–29).

Ruch antynuklearny jako fenomen społeczny formował się nie tylko na placach i ulicach polskich miast, lecz również w środowiskach naukowo-badawczych. W latach 80. XX w. w związku z planowanym rozwojem przemysłu jądrowego odbyło się wiele krajowych i międzynarodowych konferencji oraz sympozjów ekologicznych, których tematem był rozwój energetyki jądrowej w kraju. Jedno z takich wydarzeń zorganizowano w listopadzie 1987 r. w Poznaniu na UAM. Było to międzynarodowe sympozjum naukowe nt. energetyki jądrowej i jej oddziaływania na środowisko naturalne i człowieka. Wzięło w nim udział ok. 150 osób reprezentujących placówki badawcze z całego kraju. Do stolicy Wielkopolski przybyli też goście z zagranicy. Wystąpienia polskich naukowców były zróżnicowane, aczkolwiek przeważały wypowiedzi wyrażające obawy o bezpieczeństwo funkcjonowania elektrowni jądrowych lub wręcz negujące zasadność inwestowania w kraju w przemysłowe reaktory nuklearne. Krytyczny głos wyrażony przez wielu prelegentów podczas poznańskiego sympozjum ekologicznego musiał zapewne rozczarować władze PRL, które oczekiwały większego poparcia ze strony środowiska naukowego dla planów budowy elektrowni jądrowych w kraju. W zasadzie opinie i poglądy wyrażone na tym sympozjum przez dużą część jego uczestników korespondowały z nastrojami społecznymi panującymi wówczas w kraju, które generalnie nie sprzyjały inwestowaniu w energetykę jądrową (tamże: 74–76).

Na początku XXI w. potencjalna lokalizacja elektrowni jądrowej w Klempiczu ponownie pojawiła się w dyskursie publicznym. W przeciwieństwie do okresu PRL-u lokalna społeczność miała teraz możliwość swobodnego wypowiedzenia się na ten temat. W celu zbadania nastrojów społecznych Urząd Gminy w Lubaszu przeprowadził w czerwcu 2009 r. wśród mieszkańców swojej gminy ankietę dotyczącą potencjalnej lokalizacji elektrowni jądrowej na jej terenie. Odpowiedzi udzieliło 47,6%, to jest 853 ankietowanych, z których 56,9% wyraziło poparcie dla powstania elektrowni w Klempiczu, a 33,8% było przeciw. Akceptacja dla budowy siłowni jądrowej przez większą część ankietowanych osób łączyła się jednak z przekonaniem niemal połowy z nich (46%), że

jej powstanie odbędzie się kosztem utraty dotychczasowych walorów (głównie przyrodniczych) gminy (*Gmina Lubasz chce atomu*). Część ankietowanych jednak założyła, że koszty te mogą zostać zrekompensowane przez korzyści społeczne i gospodarcze wynikające z uruchomienia siłowni uranowej, chociaż przeciw jej budowie opowiedziała się jeszcze spora grupa ludzi. Jakkolwiek nie można tu wyciągać zbyt pochopnych wniosków, to ankieta z 2009 r. w pewnym stopniu ilustruje początek procesu przeobrażeń społecznej świadomości części Polaków w kwestii energii i energetyki jądrowej. Zmiana w postrzeganiu planu powstania elektrowni jądrowej większej części mieszkańców terenu gminy Lubasz (i prawdopodobnie pozostałych okolicznych gmin) wynikała, jak sędzę, z wymiany pokoleniowej ludności na tym terenie, jak i utrzymującego się od dawna deficytu inwestycji modernizacyjnych. Wyniki przytaczanej ankiety nie odzwierciedlały jednak nastrojów społecznych panujących w całym kraju, ponieważ w tym czasie większość Polaków w wielu sondażach nadal negatywnie odnosiła się do budowy elektrowni jądrowej w Polsce (*Polacy nie chcą atomu*). Dopiero z czasem nastąpił zauważalny trend wzrostu akceptacji społecznej dla rządowych planów inwestycji jądrowych, która obecnie (stan na 2023 r.) na ogół przekracza próg 50% (MP 2014, poz. 502).

Podsumowanie

Z jednej strony EJ „Warta” w Klempiczu (jak i EJ „Żarnowiec”) zapisała się w historii gospodarczej jako jedna z wielu centralnych inwestycji Polski Ludowej, której pomimo szumnych zapowiedzi nie udało się zrealizować. Z drugiej strony jako planowane przedsięwzięcie wywołała masowe protesty społeczne, co wiązało się z antyatomowymi demonstracjami mieszkańców Wielkopolski i aktywizacją ruchu ekologicznego w tym regionie, który zarazem rozwijał się w innych częściach kraju. Po okrzepnięciu ruch ten zaczął wykraczać poza postulaty ekologiczne, stając się również formą protestu anty-systemowego. Obywatele przychodzili na demonstracje nie tylko protestować przeciw planom budowy EJ „Warta” w Klempiczu, lecz także wyrażać niezadowolenie wobec władzy ignorującej ich głos i zgłaszane postulaty. Wybuch protestów antyatomowych i wiążący się z tym brak poparcia społecznego dla planu budowy elektrowni jądrowych obnażył słabość i inercję rządu PRL, który nie potrafił właściwie komunikować się ze społeczeństwem w zakresie planowanych zmian w polityce energetycznej kraju.

Bezpośrednią przyczyną rezygnacji władz PRL z realizacji inwestycji jądrowej w Klempiczu był brak środków finansowych w budżecie na rozpoczęcie właściwych prac nad EJ „Warta”, co wynikało z ogromnych problemów gospodarczych Polski Ludowej w dekadzie lat 80. XX w. W warunkach faktycznego bankructwa gospodarki socjalistycznej nie istniały realne możliwości dalszego finansowania kosztownej inwestycji energetycznej w Klempiczu, zwłaszcza że otwarty był wtedy front robót nad Jeziorem Żarnowieckim. W zaistniałych okolicznościach rząd PRL podjął decyzję o rezygnacji z opisywanej inwestycji.

Do koncepcji lokalizacji siłowni jądrowej w Klempiczu władze państwowe i eksperci wrócili po 1989 r. Pomimo rosnącego poparcia mieszkańców Wielkopolski dla planu lokalizacji elektrowni jądrowej w Klempiczu powstanie w tym miejscu obiektu jądrowego jest obecnie mało prawdopodobne, o czym przesądzają głównie względy środowiskowe.

Aneks

Tabela 1. Podstawowe informacje na temat planowanej inwestycji EJ „Warta” w Klempiczu

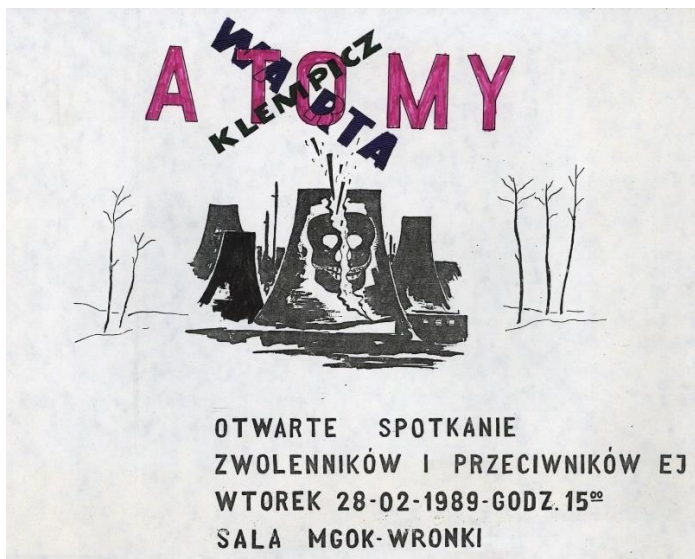
Table 1. Basic information about the project of the nuclear power plant „Warta” in Klempicz

Lp.	Kategoria	Charakterystyka
1	2	3
1.	Miejsce lokalizacji	wieś Klempicz, gm. Lubasz, woj. pilskie
2.	Wskazania lokalizacyjne	31.07.1984 (wraz z EJ „Karolewo”); 04.12.1987
3.	Decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji	05.06.1987, Prezydium Komisji Planowania przy Radzie Ministrów
4.	Generalny inwestor	Zachodni Okręg Energetyczny w Poznaniu, od 1988 r. Zespół Elektrociepłowni „Poznań” w Poznaniu
5.	Koszt prac przygotowawczych	ok. 8 mld zł (1988–1990)
6.	Koszt całkowity budowy elektrowni	ok. 770 mld zł (w cenach z 1985 r.)
7.	Planowany termin uruchomienia elektrowni	– pierwszy blok energetyczny: 1994 – drugi blok energetyczny: 1996 – trzeci blok energetyczny: 1998 – czwarty blok energetyczny: 2000
8.	Maksymalne zatrudnienie w czasie budowy (w tys.)	ok. 7500/ok. 12 000*
9.	Personel eksploatacyjny	ok. 1000 osób

1	2	3
10.	Data i organ wstrzymujący prace przygotowawcze	22.04.1989, Minister Przemysłu
11.	Powód wstrzymania inwestycji	– bezpośredni: brak środków finansowych w budżecie państwa na kontynuowanie inwestycji; – pośredni: brak akceptacji społecznej wobec planu budowy EJ „Warta” w Klempiczu
12.	Rodzaj reaktora	WWER-1000/320 (wodno-ciśnieniowy, projekt ZSRR, producent: zakłady Skoda w Czechosłowacji)
13.	Turbozespół	kondensacyjny, typ 6 K 1000 (krajowy, 4 turbozespoły, każdy o mocy zainstalowanej 1 000 MW)
14.	Moc elektrowni	4000 MWe (4 bloki, każdy o mocy 1000 MWe brutto)
15.	System obiegu wody chłodzącej	obieg zamknięty
16.	Źródło wody dla potrzeb technologicznych	rzeka Warta

* – wg informacji SB z 1987 r.

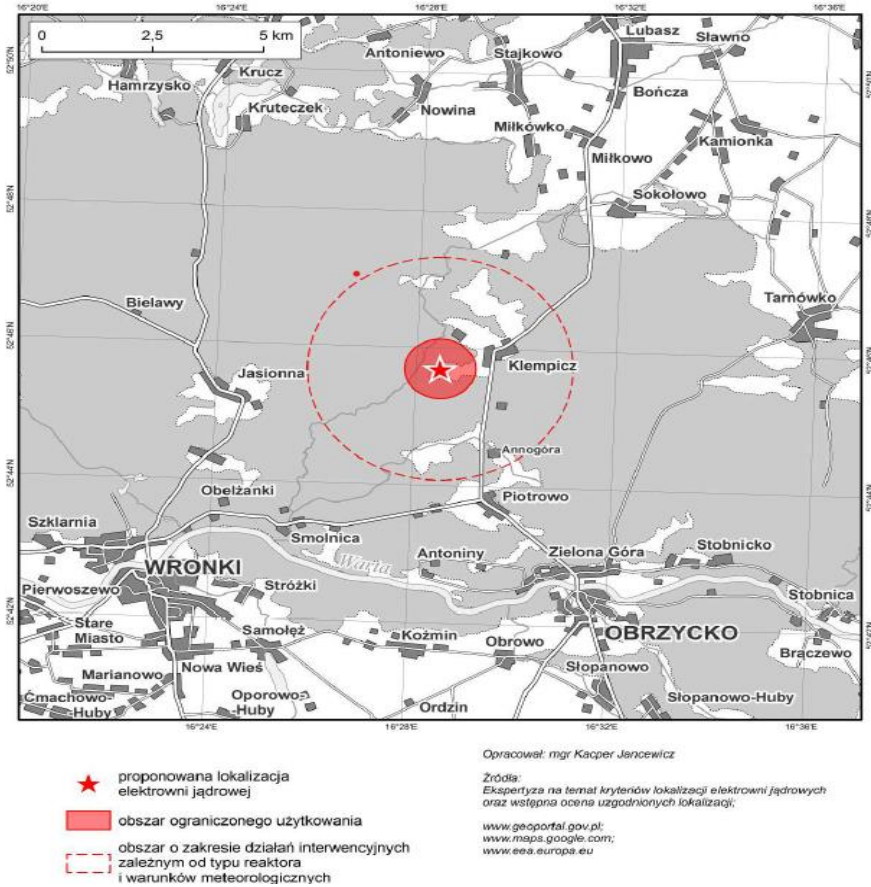
Źródło: opracowanie własne na podstawie: AAN w Warsz., KP RM, sygn. 11619 (teczka nr 2): passim; AIPN w Warsz., MSW w Warsz., sygn. IPN BU 0236/437/8: 67; EJ Warta...



Ryc. 1. Plakat informacyjny z 1989 r.

Fig. 1. Informational poster, 1989

Źródło: Kaźmierczak 2019.



Ryc. 2. Współczesna propozycja lokalizacji elektrowni jądrowej w Klempczycu (niewiele różniąca się od propozycji lokalizacji EJ „Warta” w PRL)

Fig. 2. Modern localisation project of a nuclear power plant in Klempczyk (not significantly different from the localisation project of the nuclear power plant „Warta” in Polish People’s Republic)

Źródło: *Prognoza oddziaływania na środowisko...*

Literatura

Archiwalia

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (AIPN Warsz.)

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie, sygn. IPN BU 0236/437/4, sygn. IPN BU 0236/437/8.

Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN w Warsz.)

Komisja Planowania przy Radzie Ministrów, sygn. 11619.

Akty prawne

- Obwieszczenie Ministra Gospodarki w sprawie polityki energetycznej państwa do 2030 r. z dnia 21 grudnia 2009 r., MP 2010, nr 2, poz. 11.
- Obwieszczenie Ministra Gospodarki i Pracy w sprawie polityki energetycznej państwa do 2025 r. z dnia 1 lipca 2005 r., MP 2005, nr 42, poz. 562.
- Uchwała nr 15/2014 Rady Ministrów w sprawie programu wieloletniego pod nazwą „Program polskiej energetyki jądrowej” z dnia 28 stycznia 2014 r., MP 2014, poz. 502.
- Ustawa – Prawo atomowe z dnia 10 kwietnia 1986 r., DzU 1986, nr 12, poz. 70.

Prasa

- Łuczak A., Młodziejowski W., 1989, *Bomba w spichlerzu*, „Gazeta Poznańska”, nr 59.
- Nie! dla Klempicza*, 1989, „Tygodnik Piłski”, nr 21(487).
- Prześluga J., 1988, *Prawo do strachu*, „Tygodnik Piłski”, nr 49(463).
- Prześluga J., 1989, *Boże, coś Polskę Klempiczem obdarował*, „Tygodnik Piłski”, nr 12(478).
- Równe prawa i obowiązki*, 1988, wywiad z Waldemarem Gołembeckim, czł. PWRN w Pile, przepr. W.T. Piątek, „Tygodnik Piłski”, nr 10(424).
- Wrzask W., 1989, *Stop dla elektrowni jądrowej w Klempiczu*, „Gazeta Poznańska”, nr 110.

Opracowania

- Biały K., Kozłowski S., Lenart W., Pich J., 1983, *Druga elektrownia nie powinna być zlokalizowana w Karolewie nad Zbiornikiem Włocławskim*, „Notatki Płockie”, t. 28, nr 3.
- Borewicz T., Szulecki K., Waluszko J., 2019, *„Bez atomu w naszym domu”. Protesty antyatomowe w Polsce po 1985 roku*, Gdańsk.
- Bryl M., 2012, *Atuty lokalizacji elektrowni atomowej w Wielkopolsce* [w:] *Energetyka jądrowa w Polsce*, red. K. Jeleń, Z. Rau, Warszawa.
- Dudek A., Marszałkowski T., 1999, *Walki uliczne w PRL (1956–1989)*, Kraków.
- EJ Warta (w Klempiczu)*, <http://atom.edu.pl/index.php/program-jadrowy-w-prl/ej-warta-klempicz.html> (dostęp: 2.01.2023).
- Ekspertyza na temat kryteriów lokalizacji elektrowni jądrowych oraz wstępna ocena uzgodnionych lokalizacji*, 2010, Warszawa.
- Gmina Lubasz chce atomu*, https://web.archive.org/web/20090721061936/http://www.elektrownieatomowe.info/15_wiadomosci/41_Energia_jadrowa_Energia_atomowa/91_12_Gmina_Lubasz_chce_atomu.html (dostęp: 19.02.2023).
- Jaczewski M., 1989, *Bilans paliwowo-energetyczny i program energetyczny w Polsce na tle innych krajów Europy* [w:] *Energetyka jądrowa w Polsce*, red. J. Minczewski, Wrocław.
- Jezierni G., 2014, *Energia jądrowa – wczoraj i dziś*, Warszawa.
- Kasprzak K., 2015, *Węgiel brunatny zagrożeniem dla przyszłości Wielkopolski*, <https://portalkomunalny.pl/wegiel-brunatny-zagrozeniem-dla-przyszlosci-wielkopolski-314727/2/#> (dostęp: 4.03.2023).
- Każmierczak G., 2019, *30 lat później – elektrownia atomowa Warta w Klempiczu*, „Wroniecki Bazar”, <https://wronieckibazar.pl/30-lat-pozniej-elektrownia-atomowa-warta-w-klempiczu-foto/> (dostęp: 24.02.2023).
- Kielbasa W., 2019, *Jak to z „Żarnowcem” było. Refleksja 30 lat po wstrzymaniu budowy. Część 1: Od początków do wstrzymania budowy*, „Postępy Techniki Jądrowej”, vol. 62, z. 2.

- Klementowski R., 2010, *W cieniu sudeckiego uranu. Kopalnictwo uranu w latach 1948–1973*, Wrocław.
- Kołodziejcki J., 1989, *Problemy rozmieszczenia elektrowni jądrowych w Polsce* [w:] *Energetyka jądrowa w Polsce*, red. J. Minczewski, Wrocław.
- Łabędź K., 2015, *Problematyka ekologiczna w prasie drugiego obiegu wydawniczego w latach 80. XX wieku (na przykładzie wybranych tytułów)*, „Sowiniec”, nr 47.
- Małyszka A., 2006, *Ostatnia ścieżka zdrowia w Poznaniu*, „Biuletyn IPN”, nr 1–2.
- Młodzi w podziemiu. Ruch Młodzieży Niezależnej w Gorzowie Wielkopolskim 1983–1989*, 2023, M. Rusakiewicz, Z. Syska, Szczecin.
- Polacy nie chcą atomu*, „Money.pl”, 31.01.2008. <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/polacy;nie;chca;atomu,190,0,317374.html> (dostęp: 19.02.2023).
- Prognoza oddziaływania na środowisko projektu Programu Polskiej Energetyki Jądrowej*, https://www.umweltbundesamt.at/fileadmin/site/themen/energie/kernenergie/verfahren/polen/umweltbericht_nukstrategie_polen_pl.pdf (dostęp: 18.02.2023).
- Strupczewski A., 1989, *Typy elektrowni jądrowych ze szczególnym uwzględnieniem rozwiązań realizowanych i przewidzianych do realizacji w Polsce* [w:] *Energetyka jądrowa w Polsce*, red. J. Minczewski, Wrocław.
- Wpływ programu jądrowego na polską gospodarkę*, [b.d.w.], oprac. Departament Energii Jądrowej Ministerstwa Energii, Warszawa.

"Nuclear Greater Poland" – the location and construction project of the nuclear power plant "Warta" in Klempicz

Abstract

The article concerns the project of localisation and construction of the nuclear power plant in Klempicz. The author of the paper not only presents the implementation of the investment but also explains the reason why the nuclear power plant's construction was cancelled by the Government of Polish People's Republic in 1989. Moreover, the article deals with the localisation project of the nuclear power plant in Klempicz after 1989. Also in the paper the social protests against building a nuclear power plant in Klempicz are described.

Key words: nuclear power plant, Klempicz, economic planning, public protests